

Stanisław Zabłocki

Artykuł 469 § 1 k.p.k. : instrument niedoskonały

Palestra 37/9-10(429-430), 9-13

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Artykuł 469 § 1 k.p.k. – instrument niedoskonały

W numerze 9–10/92 „Palestry” przedstawiłem kierunki rozumowania, umożliwiające ewentualne rozszerzenie granic ingerencji dokonywanej przez Sąd Najwyższy – jeszcze przed rozpoznaniem wniesionej rewizji nadzwyczajnej – w proces wykonania prawomocnego orzeczenia¹.

Dotyczyły one sytuacji, w której rewizja nadzwyczajna *explicite* kwestionowała zasadność tylko jednego z orzeczeń objętych wyrokiem łącznym, natomiast osiągnięcie celu unormowania zawartego w treści przepisu art. 469 § 1 k.p.k. wymagałoby niezwłocznego wstrzymania wykonania całego wyroku łącznego. O ile przy zastosowaniu pewnych metod wykładni rozwikłanie sygnalizowanego wyżej układu procesowego okazało się możliwe, o tyle w innych sytuacjach, których również nie przewidział ustawodawca, a które stosunkowo często mogą występować w praktyce, wszelkie wysiłki interpretacyjne okazują się zawodne i *de lege lata* trudno znaleźć satysfakcjonujące rozwiązanie.

Przypomnijmy zatem, iż zwolennicy wykładni językowej twierdzą, że Sąd Najwyższy władny jest wstrzymać – na podstawie art. 469 § 1 k.p.k. – wykonanie jedynie tego orzeczenia, o którym traktują przepisy art. 463 § 1 i nast. k.p.k., tj. orzeczenia objętego tzw. wy-

rażnym polem zaskarżenia rewizji nadzwyczajnej².

Tymczasem w szeregu przypadkach fakt prawomocności orzeczenia, zaskarżonego rewizją nadzwyczajną, wywołuje dla skazanego nie tylko negatywne konsekwencje wypływające z treści owego prawomocnego orzeczenia, ale i negatywne konsekwencje wynikające z innego orzeczenia (orzeczeń), wydanego w przeszłości, które zawierało swoiste klauzule warunkowe, uzależniało „uśpienie” instrumentów represji karnej od tego, czy w tzw. okresie próby nie nastąpi ponowne skazanie. Negatywne konsekwencje, płynące z wdrożenia do wykonania orzeczenia „sprzęgniętego warunkowo” z orzeczeniem zaskarżonym rewizją nadzwyczajną, mogą być przy tym niepomierne bardziej dolegliwe od następstw wdrożenia do wykonania orzeczenia kwestionowanego w trybie przepisów rozdziału 47 lub 48 k.p.k.³. Tak np. art. 78 § 1 k.k. zobowiązuje sąd do zarządzenia wykonania kary uprzednio warunkowo zawieszonej, jeśli skazany w okresie próby popełnił podobne do poprzedniego przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności, a art. 95 § 1 k.k. zobowiązuje sąd do odwołania warunkowego zwolnienia w analogicznym układzie procesowym, tj. jeśli zwolnio-

ny w okresie próby popełnił podobne przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności. Bez znaczenia przy tym jest to, czy w owym późniejszym orzeczeniu, uruchamiającym tryb przewidziany w art. 78 § 1 lub 95 § 1 k.k., orzeczono bezwzględną karę pozbawienia wolności, czy też karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania⁴. Unormowania licznych aktów amnestyjnych także obligatoryjnie wiązały konieczność uchylecia dobrodziejstw, wynikających ze stosowania amnestii, z faktem ponownego prawomocnego skazania na określony rodzaj kary (niekoniecznie efektywnie wykonywanej)⁵.

Wyobraźmy sobie zatem sytuację, w której sprawca skazany został np. za występki z art. 203 § 1 k.k. (kwalifikacja prawna nie ma tu zresztą żadnego znaczenia) m.in. na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Okres próby upływał nadzwyczaj pomyślnie aż do momentu, w którym przeciwko tejże osobie skierowane zostało podejrzenie o ponowne popełnienie przestępstwa podobnego i skazano ją za nie nowym wyrokiem. Zakładając nawet, iż sąd i tym razem udzielił oskarżonemu kredytu zaufania, warunkowo zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, niezbędne było zarządzenie wykonania kary uprzednio zawieszanej. Postanowienie wydane na podstawie przepisu zawartego w art. 78 § 1 zdanie pierwsze k.k. i z zachowaniem trybu przewidzianego w art. 74 § 1, 4 i 5 k.k.w. uprawomocniło się, a skazany osadzony został w zakładzie karnym. Następnie przeciwko drugiemu z wyroków skierowa-

na została przez uprawniony podmiot rewizja nadzwyczajna, w świetle której oczywiście niesłuszne byłoby wykonywanie nie tylko orzeczenia zaskarżonego rewizją nadzwyczajną, ale przede wszystkim orzeczenia „sprzęgniętego”, którego wdrożenie do wykonania zależało immanentnie od zasadności orzeczenia „następczego”. Jak już wspomniano na wstępie interpretacja zaproponowana w moim poprzednim artykule, dotyczącym zakresu stosowania art. 469 § 1 k.p.k., w obecnie rozpatrywanej konfiguracji procesowej okazuje się nieprzydatna. To przecież jedynie szczególna natura prawna wyroku łącznego i rodzaj normatywnych powiązań między poszczególnymi wyrokami skazującymi a wydanymi na ich podstawie wyrokiem łącznym pozwalały przyjąć, iż zaskarżenie rewizją nadzwyczajną jednego z prawomocnych wyroków skazujących oznacza *eo ipso* zaskarżenie także odrębnego orzeczenia, tj. wyroku łącznego⁶. Brak „odpowiednika” (czy to w przepisach kodeksu postępowania karnego, czy kodeksu karnego wykonawczego) art. 509 § 2 k.p.k. nie pozwala w sytuacjach takich, jak opisana wyżej w niniejszym artykule, na twierdzenie, że odrębne orzeczenie, tj. postanowienie o zarządzeniu wykonania orzeczonej innym wyrokiem kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, zostało *implicite* objęte tzw. polem zaskarżenia rewizji nadzwyczajnej. Nie można również zastosować do tego typu wypadków rozumowania uprawnionego przy wyroku łącznym, iż kara, której wykonanie ewentualnie ma być wstrzymane, nie podlega w ogóle samoistnemu wykonaniu, gdyż współokreśliła ona wy-

rok łączny, a zatem wstrzymanie wykonania tylko tego ostatniego orzeczenia może wchodzić w grę⁷. Tu kara pozbawienia wolności, odbywana w związku z postanowieniem zarządzającym wykonanie uprzednio zawieszony kary, nie tylko nie jest „stopiona” z karą wynikającą z innego orzeczenia w nierozzerwalny węzeł oparty na zasadach kary łącznej, ale jest wręcz wyodrębniona do tego stopnia, iż podlega nie tylko samodzielnemu wykonaniu, ale nadto – jak to już wyżej wspomniano – tylko ona może być właśnie efektywnie wykonywana (jeśli w drugim z wyroków sąd zdecydował się na warunkowe zawieszenie).

O tym, iż sygnalizowane wyżej konfiguracje procesowe nie stanowią wytworu wybujałej prawniczej imagacji, lecz zdarzają się (i to nawet stosunkowo często) w praktyce, zaświadczyć mogą losy sprawy zawisłej niedawno w Sądzie Najwyższym w związku z rewizją nadzwyczajną, złożoną przez Prokuratora Generalnego. Wnosząc rewizję nadzwyczajną od wyroku jednego z sądów rejonowych jej autor jednocześnie złożył odrębny wniosek o wstrzymanie na podstawie art. 469 k.p.k. wykonania postanowienia sądu rejonowego, zapadłego w zupełnie innej sprawie, tj. właśnie postanowienia w przedmiocie zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 20 maja 1993 r.⁸ nie uwzględnił wniosku Prokuratora Generalnego, wskazując w uzasadnieniu, iż „...nie jest możliwe, w świetle art. 469 § 1 k.p.k., wstrzymanie wykonania postanowienia... gdyż w tej ostatniej sprawie nie została wniesiona rewizja nadzwyczajna”. Niejako

„na osłodę” tym samym postanowieniem z dnia 20 maja 1993 r. Sąd Najwyższy z urzędu wstrzymał wykonanie wyroku zaskarżonego rewizją nadzwyczajną Prokuratora Generalnego, o co nie wnosił już jej autor. Sęk jednak w tym, iż w momencie rozpoznawania tego wniosku efektywnie wykonywana była jedynie kara pozbawienia wolności związana właśnie z postanowieniem o zarządzeniu wykonania kary, zapadłym w sprawie nie objętej polem zaskarżenia.

Dla dopełnienia obrazu sytuacji dodać należy, że i przepis szczególnie, jakim jest art. 26 k.k.w., nie pozwala na zastosowanie (co prawda przez inny sąd, pełniący funkcję sądu wykonawczego) racjonalnego rozwiązania w rozpatrywanej konfiguracji procesowej. Wprawdzie pogląd, iż przepis ten dotyczy zarówno orzeczeń nieprawomocnych, jak i prawomocnych, został uznany przez doktrynę i orzecznictwo⁹, ale nader wyraźna treść zdania pierwszego § 2 art. 26 k.k.w. właśnie dla postanowienia zarządzającego wykonanie warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności uczyniła wyjątek i to o charakterze bezwzględny, tj. obejmującym – w przeciwstawieniu do sytuacji ujętych w zdaniu drugim – również i wypadki, gdy to „...nowe okoliczności powstały po jego wydaniu”¹⁰.

Tak więc wstrzymanie efektywnie wykonywanej kary pozbawienia wolności mogłoby w rozpatrywanej sytuacji nastąpić na podstawie art. 469 § 1 k.p.k. – *de lege lata* – jedynie w wypadku zaskarżenia rewizją nadzwyczajną właśnie owego odrębnego, zapadłego w innej sprawie, postanowienia o zarządzeniu wykonania kary

uprzednio warunkowo zawieszonej. Z decyzją dotyczącą wniesienia takiego środka podmiot uprawniony będzie zapewne czekał przynajmniej do momentu wydania przez Sąd Najwyższy wyroku w sprawie z nią „sprzęgniętej”, albowiem w większości wypadków jedynie wzruszenie prawomocności „kolejnego” wyroku stanowić może przesłankę zaskarżenia orzeczenia zapadłego w toku postępowania wykonawczego w sprawie „uprzedniej”. Jeśli bowiem postępowania tego nie cechowały jakieś samoistne wady procesowe, to aż do momentu wzruszenia wyroku, który stanowił podstawę do zarządzenia wykonania kary, orzeczeniu zapadłemu w owym postępowaniu wykonawczym nie można postawić jakiegokolwiek racjonalnego zarzutu.

Nie oznacza to jednakże, iż już w momencie wniesienia rewizji nadzwyczajnej w sprawie „sprzęgniętej”, nie może zaistnieć sytuacja, w świetle której dalsze wykonywanie orzeczenia także i w sprawie odrębnej, nie objętej polem zaskarżenia, rysować się będzie jako oczywiście niesłuszne, zbędnie przedłużające dolegliwość związaną z dotychczasowym wykonywaniem kary.

Przepisy nie mogą, a przynajmniej nie powinny, stwarzać sytuacji „zakłętego kręgu”, w którym nie można znaleźć rozsądnego, dyktowanego względami słuszności, a jednocześnie zgod-

nego z literą prawa rozwiązania¹¹. Od momentu skierowania do publikacji mej poprzedniej wypowiedzi, poświęconej zbliżonej tematyce, do Sejmu wpłynęły kolejne propozycje nowelizacyjne do k.p.k. We wszystkich jednak zmiany dotyczące rozpatrywanych kwestii mają charakter czysto kosmetyczny, tj. proponowane jest jedynie zastąpienie w art. 469 § 1 k.p.k. wyrazów „rewizja nadzwyczajna” wyrazem „kasacja”¹². Rozważanie dodatkowych sytuacji procesowych, które stanowiły asumpt do rozwinięcia tematyki związanej z niedoskonałością obecnej redakcji art. 469 § 1 k.p.k. i do napisania niniejszego artykułu, upoważniają do przedstawienia dalej idących (od poprzednio zgłoszonych¹³) propozycji nowelizacyjnych. Należałoby Sądowi Najwyższemu przyznać prawo do wstrzymania wykonania orzeczenia zaskarżonego rewizją nadzwyczajną¹⁴, jak i każdego innego prawomocnego orzeczenia, kończącego postępowanie sądowe w sprawie karnej, którego słuszność wykonywania zależeć będzie od treści orzeczenia zapadłego w wyniku rozpoznania rewizji nadzwyczajnej. Z pewnością, jak wykazuje to dotychczasowa praktyka stosowania art. 469 § 1 k.p.k., nie byłby to instrument nadużywany, a jednocześnie doskonalszy, gdyż zapobiegałby powstawaniu sytuacji „patowych”, sygnalizowanych w treści artykułu.

Przypisy:

¹ Por. S. Zabłocki: *Artykuł 469 § 1 k.p.k. a wyrok łączny*, „Palestra”, 1992 nr 9–10, s. 14–19.

² Pozycje cytowane w artykule, o którym mowa w przypisie 1-szym, a po jego ukazaniu się nadto:

J. Grajewski, E. Skrętowicz: *Podręczny komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Gdańsk 1993, s. 294–295 i K. Marszał: *Proces karny*, Katowice 1992, s. 464.

³ Art. 479 § 1 k.p.k. nakazuje bowiem odpowiednie stosowanie art. 469 k.p.k. w postępowaniu o wznowienie postępowania.

⁴ Odrębny problem stanowi racjonalność takiego unormowania. Należy bowiem założyć, iż udzielenie oskarżonemu przez sąd ponownego „kredytu zaufania” (wyrażające się w zastosowaniu warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności) – pomimo świadomości, iż przypisywanego przestępstwa dopuścił się w okresie próby – poprzedzone będzie bardzo wnikliwą oceną wszystkich okoliczności sprawy, a przede wszystkim nader krytyczną oceną pomyślności tzw. prognozy resocjalizacyjnej. Jeśli sąd *meriti* dojdzie jednakże do wniosku, iż oskarżony zasługuje na ponowne zastosowanie środka o charakterze probacyjnym, to skazanie takie nie powinno, i to w sposób automatyczny, bo obligatoryjnie, przekreślać stosowania instytucji o charakterze probacyjnym, związanej z poprzednim skazaniem.

⁵ Zob. np. art. 2 ust. 1 i 2 oraz art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz. U. nr 64 poz. 390); art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 17 lipca 1986 r. o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw (Dz. U. nr 26 poz. 126); art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 21 lipca 1984 r. o amnestii (Dz. U. nr 36 poz. 192); art. 10 ust. 1 dekretu z dnia 19 lipca 1977 r. o amnestii (Dz. U. nr 24 poz. 102).

⁶ S. Zabłocki, op.cit., s. 16–17.

⁷ Jak wyżej, s. 18.

⁸ Sygn. II KRN 98/93, nie publik.

⁹ Por. uchwałę składu 7-miu sędziów SN z dnia 29 kwietnia 1971 r., sygn. VI KZP 87/70, OSNKW 1971, z. 7–8, poz. 102; także S. Paweła: *Kodeks karny wykonawczy – Komentarz*, Warszawa 1972, s. 111.

¹⁰ Por. J. Kosiński: *Prawomocność postanowień sądowych w postępowaniu wykonawczym*, Warszawa 1982, s. 114. Analogicznie będzie się przedstawiała sytuacja odnośnie postanowień uchylających uprzednio zastosowane dobrodziejstwa amnestyjne, albowiem wzruszanie tego typu orzeczeń nie jest możliwe w trybie art. 26 k.k.w. Odmienne, na szczęście, odnośnie postanowień wydanych na podstawie o art. 95 § 1 k.k.

¹¹ Sięganie po rozwiązania o charakterze swoistych „protez” – np. do instytucji odroczenia, czy przerwy w karze, zakreślonych dla zupełnie innych sytuacji – nie wydaje się satysfakcjonujące. Zob. S. Zabłocki, op.cit., s. 16.

¹² Zob. np. druk sejmowy nr 140 z dnia 21 lutego 1992 r., zawierający przyjęty przez Radę Ministrów projekt ustawy o zmianie m.in. kodeksu postępowania karnego – art. 2 pkt. 38 tego projektu.

¹³ S. Zabłocki, op.cit., s. 18.

¹⁴ W przyszłości – kasacja; zob. też sygnalizowane już wypadki odpowiedniego stosowania art. 469 k.p.k. w postępowaniu o wznowienie.